

## UCHWAŁA

Dnia 4 stycznia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

SSA Michał Kłós

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z wniosku J. K. i M. K.

przy uczestnictwie A. G., Z. G., E. S., S. S. i E. M.

o ustalenie sposobu korzystania,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 4 stycznia 2008 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w S.

postanowieniem z dnia 3 lipca 2007 r.,

1. "Czy dopuszczalny jest zgłoszony przez radcę prawnego lub adwokata wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia należnej opłaty od apelacji, w sytuacji gdy apelacja została uprzednio odrzucona, a wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu nie została ponownie złożona,

2. czy przysługuje zażalenie na postanowienie o odrzuceniu wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia opłaty od apelacji?"

podjął uchwałę:

**1) Na postanowienie o odrzuceniu wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia opłaty od apelacji zażalenie nie przysługuje,**

**2) odmawia podjęcia uchwały w pozostałym zakresie.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2007 r. Sąd Rejonowy w S. odrzucił na podstawie art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. apelację wnioskodawców – J. i M. K. - od postanowienia wydanego w sprawie o uregulowane sposobu korzystania z nieruchomości. Apelacja wniesiona przez radcę prawnego nie została należycie opłacona (należna opłata wynosiła 100 zł, tymczasem na piśmie umieszczono znaki opłaty sądowej o wartości 40 zł).

W dniu 16 marca 2007 r. pełnomocnik wnioskodawców złożył wniosek o przywrócenie terminu do usunięcia braku formalnego apelacji przez wniesienie brakującej opłaty w kwocie 60 zł.

Postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2007 r. Sąd Rejonowy w S. odrzucił ten wniosek, jako spóźniony, na podstawie art. 171 k.p.c.

Przy rozpoznawaniu zażalenia wnioskodawców na postanowienie o odrzuceniu wniosku o przywrócenie terminu Sąd Okręgowy powziął i przedstawił w formie zagadnienia prawnego następujące wątpliwości: czy dopuszczalne jest złożenie przez radcę prawnego lub adwokata wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia należnej opłaty od apelacji w sytuacji, gdy apelacja została uprzednio odrzucona i nie została ponownie złożona wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu, a nadto czy na postanowienie odrzucające wniosek o przywrócenie terminu na podstawie art. 171 k.p.c. przysługuje zażalenie.

Uzasadniając swoje pytania Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że pod rządami dawnego Kodeksu postępowania cywilnego zaskarżalność postanowienia sądu pierwszej instancji oddalającego lub odrzucającego wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia rewizji nie budziła wątpliwości, gdyż art. 391 § 1 pkt 10 d. k.p.c., przewidywał zażalenie do sądu rewizyjnego na postanowienie sądu, którego przedmiotem jest odmowa przywrócenia terminu do wniesienia środka odwoławczego.

Na gruncie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego w doktrynie, a następnie w orzecznictwie (poczynając od postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 1999 r., I CKN 367/99 - OSNC 2000/3/48) ukształtował się pogląd, że postanowienie w przedmiocie przywrócenia terminu dotyczy kwestii

ubocznej i nie rozstrzyga o zasadności roszczeń dochodzonych przez strony, ani też o dopuszczalności wyrokowania w sprawie, co przemawia przeciwko przyjęciu zaskarżalności na podstawie art. 394 § 1 k.p.c. postanowień oddalających lub odrzucających wniosek o przywrócenie terminu.

W przypadku zgłoszenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia środka odwoławczego, zgodnie z treścią art. 169 § 3 k.p.c., strona dokonuje dwóch odrębnych czynności procesowych - wnosi środek odwoławczy oraz zgłasza wniosek o przywrócenie terminu. Każda z tych czynności wymaga odrębnego rozpoznania. Wniosek o przywrócenie terminu wszczyna wyłącznie postępowanie w przedmiocie przywrócenia terminu, nie dotyczy natomiast głównego postępowania zainicjowanego wniesieniem środka odwoławczego. Zaskarżenie orzeczenia w drodze wniesionego środka następuje bowiem dopiero wtedy, kiedy żądanie przywrócenia terminu okaże się uzasadnione. Jeśli natomiast nastąpi odmowa przywrócenia terminu, konieczne staje się wydanie postanowienia o odrzuceniu środka zaskarżenia, które kończy postępowanie w sprawie.

Sąd Okręgowy zwrócił jednak uwagę, że w piśmiennictwie, poza powyższym poglądem prezentowane jest także stanowisko, że w pewnych sytuacjach zażalenie na postanowienie odrzucające wniosek o przywrócenie terminu przysługuje. Jest tak jeżeli postanowienie dotyczy odrzucenia wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności zmierzającej do kontynuowania postępowania - np. wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji. Wtedy bowiem postanowienie odrzucające wniosek kończy postępowanie. Ponieważ jednak kwestia ta nie była przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy uznał za celowe jej przedstawienie w formie zagadnienia prawnego, zwracając uwagę, że w rozpatrywanym wypadku wniosek dotyczył przywrócenie terminu do uiszczenia należnej opłaty od apelacji (wcześniej odrzuconej) i wraz z tym wnioskiem nie została ponownie wniesiona apelacja. Taki układ czynności powoduje, zdaniem Sądu Okręgowego, że w wypadku odrzucenia wniosku o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty od środka odwoławczego, nie ma możliwości wydania postanowienia o odrzuceniu apelacji, co mogłoby przemawiać za uznaniem postanowienia o odrzuceniu wniosku o przywrócenie terminu za orzeczenie kończące postępowanie w sprawie, na które przysługuje zażalenie. Jednakże

w postanowieniu z dnia 7 czerwca 2002 r. (IV CZ 92/02, LEX nr 74475) Sąd Najwyższy stwierdził, iż sam wniosek o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty sądowej, bez wniesienia środka odwoławczego byłby przedwczesny, gdyż w chwili jego zgłoszenia strona nie ma obowiązku uiszczenia takiej opłaty. Oddalenie zaś takiego wniosku nie stanowi przeszkody do nadania prawidłowego biegu dalszemu postępowaniu w sprawie, gdyż nie wyklucza złożenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji.

W ten sposób Sąd Okręgowy nawiązał do drugiego z przedstawionych problemów i wskazał, że według art. 168 § 1 k.p.c. wniosek o przywrócenie terminu może dotyczyć czynności procesowej, przy czym równocześnie z jego wniesieniem strona powinna dokonać tej czynności. Czynnością procesową jest wniesienie środka odwoławczego, który powinien spełniać wymagania co do formy i treści (art. 368 § 1 i 2 k.p.c.), a jeżeli został wniesiony przez radcę prawnego lub adwokata, powinien także być należycie opłacony. Środek odwoławczy lub środek zaskarżenia złożony przez fachowych pełnomocników, który nie został należycie opłacony, a podlega opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej, obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu, sąd odrzuca bez wezwania o uiszczenie opłaty (art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c.). Sąd Okręgowy z powołaniem się na cytowane już postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2002 r. stwierdził, że opłacenie środka odwoławczego nie jest odrębną czynnością procesową, w rozumieniu art. 169 § 3 k.p.c., lecz stanowi element czynności złożenia tego środka, co wyklucza skuteczne wystąpienie z wnioskiem o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty od środka odwoławczego. Wniosek taki (gdyby przyjąć jego dopuszczalność) mógłby być skutecznie zgłoszony tylko wtedy, gdy środek odwoławczy nie został w terminie opłacony, lecz sąd jeszcze go nie odrzucił.

Wcześniej (np. w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1981 r., II CZ 107/81, LEX 8351) w orzecznictwie przyjmowano dopuszczalność wniosku o przywrócenie terminu do opłacenia środka odwoławczego.

Przedstawione rozważania skłoniły Sąd Okręgowy do zastanowienia, czy w wypadku wniosku o przywrócenie terminu do uiszczania opłaty od środka odwoławczego zachodzi niedopuszczalność przywrócenia terminu, uzasadniająca oddalenie wniosku, czy niedopuszczalność wniosku przewidziana w art. 171 k.p.c.,

bowiem w orzecznictwie występują obydwa poglądy. Przy tym Sąd przedstawiający zagadnienie skłania się do stanowiska, że wnioski o przywrócenie terminu do uiszczenia opłat sądowych od takich pism jak apelacja należy uznać za niedopuszczalne i odrzucać na podstawie art. 171 k.p.c., co stanowi konsekwencję koncepcji, że uiszczenie opłaty od apelacji nie jest odrębną czynnością procesową w rozumieniu art. 167 k.p.c., lecz elementem apelacji, niezbędnym do jej skutecznego wniesienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga kwestia, czy na postanowienie o odrzuceniu wniosku o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty od apelacji przysługuje zażalenie. Gdyby bowiem zażalenie nie przysługiwało, rozstrzygnięcie problemu, czy sam wniosek był dopuszczalny w rozumieniu art. 171 k.p.c., czy też nie, byłoby zbędne. Zgodnie bowiem z utrwalonym już poglądem Sąd Najwyższy odmawia odpowiedzi, jeśli rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia nie ma wpływu na wynik sprawy (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2006 r., III CZP 84/06, LEX nr 232135 czy z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP144/06, LEX nr 260985). Niewątpliwie zaś w sytuacji, kiedy postanowienie o odrzuceniu wniosku byłoby niezaskarżalne, wyjaśnianie problemów proceduralnych związanych z wniesieniem tego wniosku nie miałoby żadnego wpływu na wynik sprawy.

Możliwość zaskarżenia postanowienia odrzucającego wniosek o przywrócenie terminu rozpatrywać należy w kontekście przewidzianego w art. 384 § 1 k.p.c. uregulowania ogólnego, przewidującego zaskarżalność postanowień sądu pierwszej instancji kończących postępowanie w sprawie. Nie budzi bowiem wątpliwości, że postanowienia o takim przedmiocie nie zostały wymienione jako zaskarżalne w katalogu zawartym w tym przepisie. Odpowiedź na pytanie czy zażalenie na postanowienie o odrzuceniu wniosku o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty od apelacji jest dopuszczalne zależy zatem od oceny, czy postanowienie tej treści może zostać uznane za kończące postępowanie.

Institucja przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej ma charakter szczególny. Pozwala na usunięcie niekorzystnych dla strony skutków

procesowych uchybienia terminom ustawowym lub sądowym w wypadkach, kiedy nastąpiło to bez winy strony. Nadzwyczajność przywrócenia terminu tkwi w tym, że jego skutkiem jest zaburzenie porządku czynności procesowych i podważenie ich nieodwracalności. Przywrócenie terminu może prowadzić do uchylenia prawomocności orzeczeń, a w konsekwencji – narusza stabilność obrotu prawnego. W piśmiennictwie zwraca się uwagę, że instytucja wprowadzająca swoistą niepewność do postępowania cywilnego powinna być obwarowana poważnymi ograniczeniami formalnymi i merytorycznymi.

Za dominujący można przy tym uznać pogląd, że w wypadku prawidłowo złożonego wniosku o przywrócenie terminu strona dokonuje jednocześnie dwóch odrębnych czynności procesowych: składa wniosek i dokonuje spóźnionej czynności.

Postępowanie dotyczące przywrócenia terminu do realizacji określonej czynności skupia się jedynie na incydentalnym zagadnieniu, czy strona uchybiła terminowi bez swojej winy, czy uchybienie to pociąga za sobą ujemne skutki procesowe dla strony, a w wypadku, kiedy od uchybionego terminu upłynął rok – czy zachodzi przypadek, który uznać można za wyjątkowy. Taki zakres badania przez sąd okoliczności sprawy wynika wprost z unormowania zawartego w art. 168 k.p.c. i art. 169 § 4 k.p.c. Nie są to zatem elementy, które można uznać za związane z rozstrzygnięciem istoty sprawy. Przeciwnie – jest to postępowanie poświęcone kwestii ubocznej, aczkolwiek nie można zaprzeczyć, że wynik tego postępowania ma bardzo poważne znaczenie dla strony. Jest to jednak wpływ pośredni, związany ze skutecznością bądź bezskutecznością dokonania konkretnej czynności procesowej, której dotyczy wniosek o przywrócenie terminu i która musi być podjęta wraz ze złożeniem wniosku. Uwzględnienie wniosku oznacza, że spóźnioną czynność procesową traktuje się jakby była dokonana we właściwym terminie. Natomiast negatywne załatwienie wniosku (czy to poprzez odrzucenie, czy przez oddalenie) pociąga za sobą konieczność wydania odrębnego orzeczenia o czynności będącej przedmiotem wniosku, która – jako spóźniona – będzie bezskuteczna (art. 167 k.p.c.). Sam wniosek o przywrócenie terminu nie pełni więc samodzielnej funkcji. Jest on wnoszony w tym celu, aby doprowadzić do skuteczności równocześnie podejmowaną z opóźnieniem inną, zasadniczą

czynność. Złożenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia środka zaskarżenia nie można z powyższych względów traktować jako czynności inicjującej kolejny etap postępowania głównego w sprawie. Wynika z tego, że nawet jeśli uchybienie dotyczy środka odwoławczego, negatywne dla strony zakończenie postępowania o przywrócenie terminu nie kończy jednocześnie postępowania głównego. Postępowanie główne kończy się dopiero w wyniku odrzucenia środka odwoławczego, które stanowi następstwo nieuwzględnienia przez sąd wniosku o przywrócenie terminu. Podzielić bowiem należy przytoczony przez Sąd Okręgowy pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w uchwale siedmiu sędziów z dnia 31 maja 2000 r. (III ZP 1/00, OSNP 2000/24/887) i dominujący w doktrynie, że postanowieniami kończącymi postępowanie w sprawie są te postanowienia, których uprawomocnienie się trwale zamyka drogę do rozstrzygnięcia sprawy co do istoty przez sąd danej instancji.

Postanowienie wydane w przedmiocie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia środka zaskarżenia nie odpowiada tej definicji. Tym bardziej nie odpowiada jej postanowienie o odrzuceniu wniosku o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty od środka zaskarżenia i to niezależnie od tego, czy wniosek taki złożony został – jak w rozpatrywanej sprawie – po odrzuceniu apelacji z powodu jej nieopłacenia, czy też przed jej odrzuceniem. W obydwu bowiem wypadkach, i to niezależnie od potraktowania opłaty od apelacji jako elementu tej czynności procesowej, czy też jako odrębnej czynności sprzężonej z wniesieniem apelacji, odrzucenie wniosku nie zamyka drogi do rozstrzygnięcia sprawy co do istoty przez sąd w odpowiedniej instancji.

W sytuacji, kiedy wniosek o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty od apelacji złożony został po odrzuceniu apelacji – postępowanie zakończone zostało postanowieniem o odrzuceniu apelacji. Odrzucenie środka zaskarżenia anuluje skutki procesowe wynikające z jego wniesienia, zapobiega także ich późniejszemu powstaniu. Wniosek o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty jest zatem bezprzedmiotowy, ponieważ w chwili jego zgłoszenia strona nie ma obowiązku uiszczenia żadnej opłaty. Nie ulega wątpliwości, że postanowienie o odrzuceniu takiego wniosku nie kończy postępowania, ponieważ w jego treści sąd nie stwierdza wystąpienia okoliczności, w świetle której niedopuszczalne jest

kontynuowanie postępowania zmierzającego do rozstrzygnięcia sprawy co do istoty. Okoliczności takiej nie stanowi bowiem stwierdzenie, że strona nie ma obowiązku uiszczenia opłaty sądowej. W takim wypadku strona powinna ewentualnie wystąpić o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji i jednocześnie dokonać tej czynności uiszczając należną od niej opłatę. W razie uwzględnienia wniosku dalsze postępowanie wywołane jest nie wnioskiem o przywrócenie terminu, lecz wniesieniem środka zaskarżenia.

Jeśli natomiast apelacja nie została jeszcze odrzucona, odmowa przywrócenia terminu do uiszczenia opłaty spowoduje konieczność jej następczego odrzucenia – i to postanowienie, nie zaś orzeczenie o odrzuceniu, czy oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu, będzie miało charakter kończącego postępowanie.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi jak w punkcie 1. uchwały.

Wobec stwierdzenia, że postanowienie o odrzuceniu wniosku o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty od apelacji nie jest zaskarżalne, nie zachodzi potrzeba udzielenia odpowiedzi na pytanie dotyczące dopuszczalności złożenia wniosku o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty od apelacji, jakkolwiek nie budzi wątpliwości, że wniosek o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty złożony w okolicznościach sprecyzowanych przez Sąd Okręgowy jest niedopuszczalny, nie można bowiem domagać się przywrócenia terminu do dokonania czynności, która nie ma samodzielnego bytu lecz stanowi konsekwencję złożenia środka odwoławczego i tylko w powiązaniu z tym środkiem ma prawne uzasadnienie. Taki wniosek jest bezprzedmiotowy w rozumieniu art. 171 k.p.c., skoro bowiem po odrzuceniu apelacji nie została ona ponownie wniesiona – uiszczenie opłaty nie ma żadnej podstawy procesowej.